

Raport oddziaływania na środowisko projektowanego przedsięwzięcia pn. „Zakład Produkcji Energii Alternatywnej”

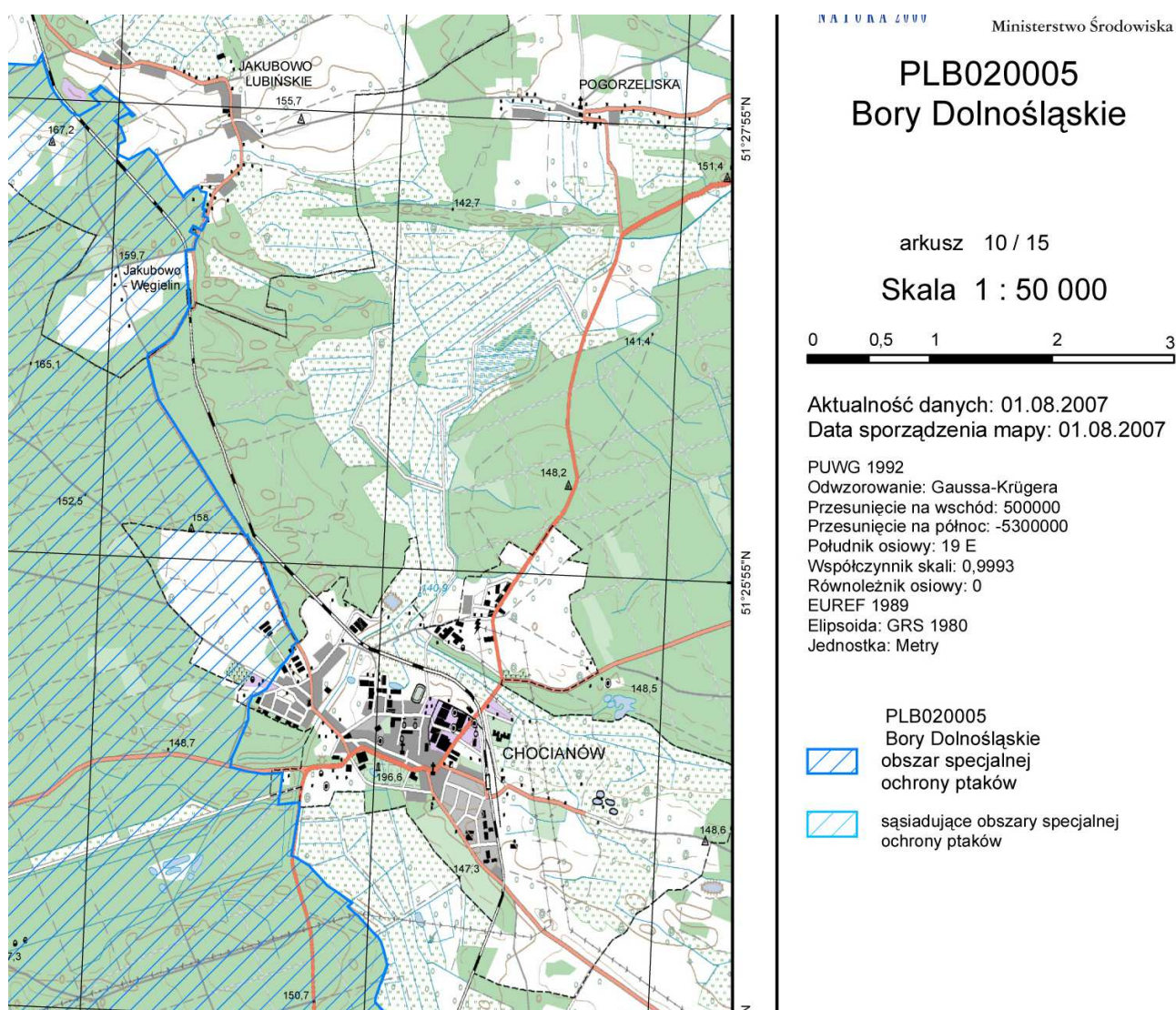
Uwagi do raportu – Andrzej Ruszlewicz

str. 16

2.4.3. Obszary chronione w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej (ESE) NATURA 2000

„Wschodnia granica tego chronionego obszaru przebiega w odległości około 5 km od granic omawianego przedsięwzięcia”.

„Odległość projektowanej inwestycji od granicy „Borów Dolnośląskich” wynosi ponad 7 km w kierunku zachodnim, natomiast w przypadku „Łęgów Odrzańskich” odległość wynosi około 38 km w kierunku wschodnim, co gwarantuje, że inwestycja nie będzie miała wpływu na chronione obszary”.



Generalnie można stwierdzić, że ocena jest bardzo nierzetelna. Sami autorzy podają różne dane, raz OSO Bory Dolnośląskie są położone 5 km później ponad 7 a faktycznie granica przebiega jak na mapie powyżej czyli tuż przy granicy przedsięwzięcia. Dodatkowo oceniono SOO Łęgi Odrzańskie, które są rzeczywiście daleko, ale nie wspomniano o OSO Stawy Przemkowskie gdzie wpływ będzie na pewno. Nie wspomina się również o Przemkowskim Parku Krajobrazowym, SOO Wrzosowisko

Przemkowskie które są znacznie bliżej czy pobliskich rezerwatach a w ogóle nie ma oceny stanu środowiska w bezpośrednim otoczeniu przedsięwzięcia, wyraźnie wynika z tego, że autorzy nie poświęcili czasu na badania terenowe więc nie wiemy co tak naprawdę jest na działce i w zasięgu oddziaływania inwestycji. Nie ma rzetelnie przeprowadzonych badań oddziaływań akustycznych, oddziaływań w postaci emisji spalin i rozprzestrzeniania się pyłów, nie oceniono jaki wpływ na środowisko będzie miał transport odpadów do zakładu. Tak na prawdę nie wiemy jaka będzie gospodarka ściekowa. Nie mówi się też o wibracjach i promieniowanie elektromagnetycznym. Oceniam, że raport to radosna twórczość z za biurka bez rzetelnych badań i analiz. Mam też wątpliwość czy do tego rodzaju przedsięwzięcia właściwym organem jest Burmistrz, nie ważny jest tu tytuł zadania ale zakres jego działalności a ten to ewidentna utylizacja odpadów w tym przemysłowych. A propos nie wiemy jakie odpady będą spalane, skąd będą pochodziły. Większość opisów to standardowe nic nie mówiące ogólniki na tyle niekonkretne, że nie można się do nich odnieść bo nic nie mówią. Ja na tej podstawie bałbym się podjąć decyzję środowiskową.

Jestem gotowy do rozwinięcia wszystkich tych stwierdzeń powyżej, ale wymaga to trochę czasu, proponuję aby teraz zadać Gminie te podstawowe pytania.

Z pozdrowieniami
Andrzej